

Wiesław Caban

<https://orcid.org/0000-0002-3695-8259>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## Czy całkowicie dobrowolnie? Okoliczności wstępowania Polaków do carskiego korpusu oficerskiego od konfederacji barskiej do powstania listopadowego

**Zarys treści:** Autor podejmuje próbę określenia skali dobrowolnego wstępowania Polaków do rosyjskiego korpusu oficerskiego na przestrzeni czterech okresów: w ostatnich latach Rzeczypospolitej, w dobie wojen napoleońskich, w latach 1815–1830, w czasie powstania i bezpośrednio po jego upadku.

**Outline of content:** The author attempts to determine the scale of voluntary enlistment of Poles to the Russian officers' corps over four periods: in the last years of the Polish-Lithuanian Commonwealth, during the Napoleonic wars, in the period between 1815 and 1830, during the November Uprising and immediately after its fall.

**Słowa kluczowe:** okoliczności dobrowolnego wstępowania polskich oficerów do armii rosyjskiej, relacje polsko-rosyjskie od końca XVIII wieku i do lat trzydziestych XIX wieku

**Keywords:** circumstances of voluntary joining of Polish officers to the Russian army, Polish-Russian relations from the late 18th century until the 1830s

Zdaję sobie sprawę, że określenie „dobrowolne wstępowanie” Polaków do carskiego korpusu oficerskiego (poczynając od ostatnich lat Rzeczypospolitej, a na upadku powstania listopadowego kończąc) może budzić wątpliwości, a jednoznacznej odpowiedzi trudno tu udzielić. Wiemy jedno, że na tę „dobrowolność” wpływały przeróżne okoliczności, zarówno polityczne, wojenne, jak i osobiste samego żołnierza. Na przykład zesłańcy barscy z 1771 r., przydzieleni do oddziałów kozaków syberyjskich, dwa lata później, po ukazie carskim zezwalającym

im na powrót do ojczyzny, nie skorzystali z tego, natomiast poprosili o zostanie w tychże oddziałach. Czym się kierowali? Przypuszczać wolno, że przekonaniem, iż na Syberii ich los jest pewniejszy. Podobnie postąpili niektórzy jeńcy z powstania kościuszkowskiego i wojen napoleońskich, mimo ukazów Pawła I oraz Aleksandra I umożliwiających im powrót w rodzinne strony. Rosja w tym czasie prowadziła podbój Azji Środkowej i Kaukazu, więc pojawiły się duże możliwości na zdobycie wysokich stopni oficerskich. W latach 1795–1815 na służbę w armii rosyjskiej przechodzili także polscy oficerowie, którzy nie byli jeńcami. Zdarzało się to zwłaszcza na wschodnich obszarach dawnej Polski: skoro armia Rzeczypospolitej przestaje istnieć, to należy złożyć przysięgę na wierność nowemu władcy i służbę wojskową kontynuować, choć już u zaborcy<sup>1</sup>. W tym wypadku dobrowolność wybrzmiewa nieco inaczej. Inaczej też wygląda ona w odniesieniu do amnestionowanych uczestników powstania listopadowego. Część z nich pozostała w Królestwie Polskim i podjęła się różnych zajęć zarówno w administracji, jak i w gospodarce, inni złożyli przysięgę carowi i zaciągnęli się do wojska, oczywiście z nadzieją na dalsze awanse.

Wypowiadanie się o skali dobrowolnego wstępowania Polaków do korpusu oficerskiego jest również utrudnione ze względu na brak odpowiednich informacji źródłowych, czasami wręcz są one szczątkowe. Z problemem tym stykamy się już w przypadku konfederatów barskich. Praktycznie do dzisiaj nie wiemy, ilu znalazło się w 1771 r. w Imperium Rosyjskim, zwłaszcza na Syberii. Zwykle powtarzamy za Michałem Janikiem, że było to ok. 10 tys.<sup>2</sup> Po ukazie Katarzyny I z 19 stycznia (s.s.) wcieleni do wojsk kozackich konfederaci zostali uwolnieni od służby wojskowej i mogli być zaliczeni do kategorii mieszczan lub chłopów w zależności od wykształcenia. Niektórzy jednak prosili władze o pozostanie w oddziałach kozackich. Takie prośby składały też osoby zaliczone do mieszczan lub chłopów. Szybko okazało się, że samodzielnie trudno było się utrzymać i zwracali się do władz z prośbą o ponowne wstąpienie do wojsk kozackich. Umiejący pisać i czytać awansowali do stopnia esauła<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Dobrowolne przechodzenie szeregowców i kadry oficerskiej miało także miejsce w odniesieniu do wojsk austriackich i pruskich, choć w tym drugim przypadku zdarzało się to na niewielką skalę, bowiem tak wojskowi, jak i politycy nie mieli wielkich nadziei, że za pomocą państwa pruskiego możliwe będzie odbudowanie niepodległej Rzeczypospolitej. Por. M. Baczkowski, *W służbie Habsburgów. Polscy ochotnicy w austriackich siłach zbrojnych w latach 1772–1815*, Kraków 1998, *passim*; W. Molik, *Polacy w korpusie oficerskim armii pruskiej w XIX wieku i początkach XX wieku. Casus Kazimierz Raszewskiego*, w: *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych. Historia i współczesność*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2001, s. 299–310.

<sup>2</sup> M. Janik, *Dzieje Polaków na Syberii*, posłowie A. Kuczyński, Z. Wójcik, Wrocław 1991, s. 53.

<sup>3</sup> Informacje te udało się wyłuskać m.in. dzięki publikacjom: А.А. Крих, С.А. Мулина, А. Данилич, *Барские конфедераты в Западной Сибири. Биографический словарь*, Санкт-Петербург 2020; А.П. Абрамовский, В.С. Кобзов, *Оренбургское казачье войско в трех веках*, Челябинск 1999; Ф.М. Стариков, *Историко-статистический очерк Оренбургского казачьего войска*, Оренбург 1891.

Między I a II rozbiorem pojawiały się próby utworzenia polskich oddziałów w armii rosyjskiej. Katarzyna II nie mogła się jednak zdecydować na podjęcie ostatecznej decyzji. Największym zwolennikiem takiego rozwiązania był jej faworyt Grigorij Potiomkin, ale po jego śmierci w 1791 r. inicjatywy w tym kierunku zaniechano, bo też na dworze carskim zdecydowanie więcej było osób, które wskazywały carycy na niebezpieczeństwo tworzenia oddzielnych polskich oddziałów, gdyż w ostateczności mogły się zachować nielojalnie. Nie oznaczało to, że pewna grupa żołnierzy, a także oficerów wywodząca się z ziem wschodnich Rzeczypospolitej samoistnie ubiegała się o przyjęcie do wojska rosyjskiego. Do tej grupy należało ziemiaństwo, jak i drobna szlachta wywodząca się z obszaru, który znalazł się pod panowaniem rosyjskim po I rozbiórce Polski. Warto tu wspomnieć chociażby dwa nazwiska, a mianowicie Stanisława Leparskiego (1754–1837)<sup>4</sup> i Adama Eufemiusza Czaplica (1768–1826)<sup>5</sup>. Obydwaj doszli do stopnia generała.

O ile postawę Leparskiego czy Czaplica można jakoś tłumaczyć tym, że ich dobra ziemskie znalazły się pod panowaniem rosyjskim i poprzez służbę w armii carskiej chciano je uchronić od ewentualnej konfiskaty, to zupełne zdziwienie budzi postawa Józefa Szembeka (1749–1803)<sup>6</sup>, generała adiutanta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W 1780 r. poprosił o dymisję, a 10 lat później wstąpił do armii rosyjskiej i szybko awansował do stopnia generała lejtnanta. Akurat Szembek nie posiadał, jak Leparski czy Czaplic, dóbr ziemskich na obszarze wcielonym do Rosji po I rozbiórce, tylko w województwie sieradzkim oraz w księstwach zatorskim i oświęcimskim. Nie było więc konieczności przechodzenia na stronę rosyjską tylko po to, by nie dopuścić do ewentualnej konfiskaty majątku.

Sytuacja zmieniła się po II rozbiórce Polski w 1793 r.<sup>7</sup>, kiedy to w granicach Rosji znalazły się ziemie białorusko-ukraińskie. Polacy, mieszkańcy tych obszarów, składali przysięgę na rzecz wierności Katarzynie II. W tej sytuacji caryca zdecydowała na utworzenie polskich oddziałów, bo kwestia lojalności stała się sprawą drugorzędną<sup>8</sup>. O liczebności tych oddziałów i służbie w nim oficerów nie posiadam dokładniejszych wiadomości. Najczęściej wymienia się nazwiska kilku

<sup>4</sup> И. Артамонова, *Лепарский Станислав Романович*, в: *Русский Биографический Словарь* (dalej: РБС), т. 10, С-Петербург 1914, с. 256–258. Szerzej por. N. Ejlbart, *Generał Stanisław Leparski – komendant kopalni nerczyńskich*, „Zesłaniec” (2006), nr 28, s. 3–25.

<sup>5</sup> К. Арсаков, *Чаплиц Ефим Игнатьевич*, РБС, т. 21, С-Петербург 1905, с. 26–27.

<sup>6</sup> M. Dziewulski, A. Haratym, *Szembek Aleksander Józef*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 48, Warszawa–Kraków 2012–2013, s. 32–35; (?) Цеслинский, *Шембек Александр*, РБС, т. 23, С-Петербург 1911, с. 82.

<sup>7</sup> Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że w maju tego roku wojska polskie, które znalazły się na obszarach przyłączonych do Rosji, złożyły przysięgę wierności Katarzynie II i z żołnierzy i oficerów utworzono kilka pułków. W sumie można to jednak nazwać epizodem, bo z chwilą wybuchu powstania kościuszkowskiego wojska te natychmiast podporządkowały się Naczelnikowi. Zob. ВЭ/ВТ/Польские войска в русской армии, <https://ru.wikisource.org> (dostęp: 7.04.2021).

<sup>8</sup> Por. W. Dzwonkowski, *Polacy w armii Katarzyny II*, „Biblioteka Warszawska” 1 (1913), s. 90–111; L. Żytkowicz, *Rządy Repnina na Litwie w latach 1794–1797*, Wilno 1938, s. 66–73.

osób, które na stronę rosyjską przechodziły w stopniu generała, a wywodziły się z ziem litewsko-białoruskich. Wypada tu wspomnieć o dwu osobach, a mianowicie gen. Józefie Judyckim (1719–1797?) i Rochu Jerliczu (ok. 1740–?). Pierwszy był głównodowodzącym armią litewską w 1792 r., ale wykazał się nieudolnością i odebrano mu dowództwo. Obrażony Judycki przeszedł na stronę przeciwnika, a w 1797 r. został jednym z siedmiu delegatów guberni mińskiej na koronację Pawła I<sup>9</sup>. Podobnie było z Jerliczem, któremu też odebrano dowództwo, bo w jego brygadzie braclawskiej panował chaos<sup>10</sup>.

Najwięcej osób znalazło się w carskim korpusie oficerskim po upadku powstania kościuszkowskiego i III rozbiorze. W pierwszej kolejności do armii rosyjskiej poszli sami uczestnicy targowicy lub ich synowie. Najczęściej wymienia się synów powieszonych w Warszawie targowiczów, a mianowicie trzech potomków hetmana Piotra Ożarówskiego (Adama, Seweryna, Franciszka), Józefa, syna Henryka Zabieli, Borysa, syna Antoniego Czetwertyńskiego oraz synów współtwórców konfederacji targowickiej: Władysława, syna Ksawerego Branickiego, Stanisława Potockiego, syna Stanisława Szczęsnego Potockiego<sup>11</sup>. W latach następnych na stronę rosyjską przechodzili dalsi generałowie. Udało się doliczyć, że w latach 1797–1801 trafiło tam jeszcze 11 generałów<sup>12</sup>.

Z dotychczasowych rozważań wynikałoby, że na stronę rosyjską przechodzili tylko generałowie. Otóż takie rozumowanie byłoby błędne, a to dlatego, że historyk dysponuje źródłami tylko w odniesieniu do wojskowych wyższych rangą. Nikt w ostatnich latach Rzeczypospolitej nie zwracał sobie głowy tym, że niżsi rangą oficerowie przechodzili na stronę przeciwnika. Zwyczajnie przyjmowano takie decyzje do wiadomości i nigdzie lub prawie nigdzie ich nie odnotowywano.

Trudno się w ogóle kusić o próby wyliczenia, ilu Polaków spośród kilkunastu tysięcy wziętych do niewoli po powstaniu kościuszkowskim i zesłanych na

<sup>9</sup> E. Rostworowski, *Judycki Józef* (2. pol. XVIII w.), PSB, t. 11, Wrocław–Warszawa 1964–1965, s. 311–314. Por. Юзеф Юдицкий, <https://ru.wikipedia.org> (dostęp: 3.05.2020).

<sup>10</sup> E. Rostworowski, *Jerlicz Roch* (ur. ok. 1740), PSB, t. 11, s. 176–177. Jarosław Czuby (Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacjach wyboru (1795–1815), Warszawa 2005, s. 484) wymienił jeszcze sześć osób, a mianowicie generałów: Stefana Lubowidzkiego, Józefa Podhorodeńskiego, Stanisława Wielowiejskiego, Gabriela Stempowskiego i Kajetana Miączyńskiego. Rodzą się jednakże wątpliwości, jeżeli chodzi o Podhorodeńskiego i Stempowskiego. Natomiast do grupy, która po II rozbiorze przeszła na stronę rosyjską, trzeba bezwzględnie zaliczyć gen. Antoniego Polikarpa Złotnickiego. Za jego wieloletnią współpracę z Rosją Sąd Najwyższy Kryminalny skazał go na karę śmierci. Wyrok został wykonany zaocznie.

<sup>11</sup> J. Czuby, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 479; <http://regiment.ru/bio/O/29.htm> (dostęp: 1.03.2020); [http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl\\_p33.html](http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl_p33.html) (dostęp: 1.03.2020); [http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl\\_o06.html](http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl_o06.html) (dostęp: 1.03.2020).

<sup>12</sup> *Список генералам с 1796–1801*, Санктпетербург 1801, [http://militera.lib.ru/enc/0/pdf/generals\\_1801-08-08.pdf](http://militera.lib.ru/enc/0/pdf/generals_1801-08-08.pdf) (dostęp: 1.03.2020). Mam świadomość, że te dane są obciążone błędem, ale ów spis pozwala tylko zaliczyć do grupy Polaków osoby w oparciu o brzmiące nazwiska (nie podano nawet imion). Trudno do Polaków przykładowo nie dodać bliżej mi nieznanymi: Nowickiego, Giżyckiego, Cybulskiego czy Gołyńskiego.

Syberię Zachodnią oraz Kaukaz wstąpiło w szeregi wojska carskiego. A stało się to dlatego, że najpierw dekretem Pawła I z 1796 r., a później Aleksandra I z 1801 i 1804 r. mogli oni wrócić w rodzinne strony. Ale zanim pojawiły się wspomniane dekry, wśród administracji wojskowej i cywilnej nie było jednolitego stanowiska odnośnie do postępowania wobec polskich jeńców. Niektórzy gubernatorzy wydawali polecenia, by Polaków zmusić do przyjęcia prawosławia i wcielić do wojsk stacjonujących na Syberii, Kaukazie i do oddziałów kozackich w guberni orenburskiej. Inni z kolei chcieli ich skupić w jednym miejscu i trzymać odizolowanych od reszty społeczeństwa. Koszty tej izolacji mieli pokrywać gubernatorzy cywilni ze swych środków. Polacy stawiali opór i wielu z nich zdecydowało się na ucieczki. Pewna grupa została jednak przymuszona do służby w armii rosyjskiej<sup>13</sup>. Zapewne znajdowali się wśród nich pojedynczy oficerowie.

Bywało też, że osoby zwolnione długo zwlekały z podjęciem ostatecznej decyzji o powrocie w rodzinne strony. Czasami to trwało nawet kilka lat. A zdarzało się też, że osoby uwolnione i zmierzające do kraju w trakcie podróży zmieniały decyzje i ostatecznie zwracały do miejsca dotychczasowego przebywania na Syberii. Ilu w tej grupie było oficerów, trudno się wypowiedzieć. Wydaje się jednak, że najczęściej w ten sposób postępowali szeregowi żołnierze<sup>14</sup>, ale skalę zjawiska też niełatwo określić.

Fakt zaciągnięcia się do armii rosyjskiej oficerów z powstania kościuszkowskiego, którzy znaleźli się jako zesłani na Syberię i Kaukaz, nie wyczerpuje jeszcze kwestii tzw. dobrowolnego wstępowania do wojska carskiego. Wspomnieć w tym miejscu trzeba o inicjatywie Pawła I, który chcąc pozyskać sobie lojalność szlachty polskiej z terenów wcielonych do Rosji, zdecydował się latem 1797 r. na utworzenie oddzielnego pułku ułańskiego. W jego organizacji zasłużył się Ksawery Dąbrowski, człowiek o niezbyt ciekawym życiorysie<sup>15</sup>. Tutaj też trafił Joachim Denisko<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Российский Государственный Исторический Архив (dalej: РГИА), ф. 1286, оп. 1806 год, д. 27, л. 10–11. (Dziękuję za udostępnienie tej informacji doc. dr S.A. Mulinie z Omska). Por. Л.М. Мамсик, *Поляки в Сибири (по материалам амнистии 1804 г.)*, в: *Проблемы социально – экономического и культурного развития Сибири XVII–XX вв. Сборник научных трудов*, ред. М.В. Шиловский, Новосибирск 2005, с. 50–57 (na с. 54–57 znajduje się wykaz 227 Polaków).

<sup>14</sup> Государственное Управлене Тюменской Области – Государственный Архив в Тобольске (dalej: ГУТО-ГАТ), ф. И 329, оп. 13, д. 130, л. 19, 70–73, 87, 96.

<sup>15</sup> W powstaniu kościuszkowskim wystąpił w roli jego organizatora w powiecie konińskim. Po upadku próbował formować z ramienia Deputacji Polskiej oddziały zbrojne na Wołoszczyźnie celem wywołania ponownego powstania. Kiedy ostatecznie z tych zamiarów zrezygnowano, Dąbrowski wyjednał dla siebie amnestię u cara Pawła I i zaczął tworzyć polski pułk konny. W czasie powstania listopadowego odegrał haniebną rolę szpiega. Służył jeszcze Iwanowi Paskiewiczowi, ale ponieważ dopuścił się defraudacji publicznych pieniędzy, otrzymał dymisję.

<sup>16</sup> W 1794 r. był organizatorem nieudanej wyprawy na Wołyń. Po upadku powstania współdziałał z Centralizacją Lwowską i w 1797 r. na czele niewielkiego oddziału wkroczył na Bukowinę. Po klęsce pod Dobronowicami odrzucił ofertę udziału w Legionach Polskich i wstąpił do wojska rosyjskiego.

Polski pułk ułański zorganizowany był na wzór podobnych pułków z czasów Rzeczypospolitej i w chwili powstania wchodził doń tylko polscy żołnierze i oficerowie. Z biegiem czasu wśród kadry oficerskiej pojawiali się Rosjanie. Pułk ostatecznie odegrał haniebną rolę, bo brał udział w likwidacji powstania listopadowego. W 1833 r. został rozformowany<sup>17</sup>.

Ale byli uczestnicy powstania kościuszkowskiego, wywodzący się ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej, zaciągali się nie tylko do polskiego pułku ułańskiego. Otóż pewna liczba szlachty nie czekając na zachęty Pawła I, na własną rękę szukała możliwości wstąpienia do armii rosyjskiej. Z jednej strony dlatego, by ratować swoje majątki, a z drugiej część młodych ludzi wywodząca się z ziemiaństwa zdawała sobie sprawę, że zaciągając się w szeregi wojskowe, łatwo może zrobić karierę, bo oficerowie rosyjscy byli słabo wykształceni. Historycy rosyjscy przyjmują, że w 1812 r. tylko 65% oficerów umiało pisać i czytać, a dalsze 10%, oprócz znajomości pisania i czytania, posiadało jeszcze pewną wiedzę z zakresu arytmetyki<sup>18</sup>. W takiej sytuacji Polak, wywodzący się z warstw uprzywilejowanych z obszarów Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz posiadający szerszy zakres wiedzy niż tylko umiejętność pisania i czytania, drogę do awansów miał otwartą. Nadto awansom Polakom sprzyjał zarówno Paweł I, jak i Aleksander I, bo w ten sposób, jak to już podkreślał Jarosław Czuby, Petersburg wciągał Polaków z terenu Litwy, Białorusi i Ukrainy w „sieć zależności służbowych” i automatycznie ograniczał tworzenie oddziałów wojskowych, które by sprzyjały Napoleonowi<sup>19</sup>.

Powszechnie wiadomo, że w 1812 r. wcale nie mała grupa Polaków służyła w carskim korpusie oficerskim, a inni z kolei stali przy Napoleonie. W miarę dokładniejsze określenie liczby Polaków wchodzących w skład rosyjskiego korpusu oficerskiego jest wręcz niemożliwe. Problematyką składu narodowościowego, społecznego i terytorialnego od ok. 30 lat zajmuje się historyk rosyjski Dmitrij Cełorungo. Najpierw dokonał on ustaleń w tym zakresie na podstawie *formularnych spisów* dla 1109 oficerów. Zawierały one dane o pochodzeniu społecznym i terytorialnym, wykształceniu i stanie majątku<sup>20</sup>. W pierwszym

<sup>17</sup> J. Czuby, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 479–480; *Польский уланский полк*, <https://ru.wikipedia.org> (dostęp: 7.04.2021). Dzieje tegoż pułku czekają na swego historyka.

<sup>18</sup> Д.Г. Целорунго, *Формулярные списки офицерского корпуса русской армии эпохи отечественной войны 1812 года*, в: *Исследования по источниковедению истории СССР дооктябрьского периода*, ред. А.Г. Тартаковский, Москва 1990, с. 128, табела 5.

<sup>19</sup> J. Czuby, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 485; *idem*, *Wodzowie i politycy. Generacja polska lat 1806–1815*, Warszawa 1993, s. 103–106.

<sup>20</sup> Prowadzone były także *posłużnyje spiski*, ale te zawierały głównie informacje o przebiegu służby. Problematyką składu narodowościowego carskiego korpusu oficerskiego w 1812 r. zajmują się też inni historycy, ale ci głównie piszą o trudnościach wynikających w podejmowaniu tej tematyki, niż decydują się na konkretne wyliczenia. Por. В.М. Безотосный, *Национальный состав российской генералитета 1812 года*, „Вопросы истории” 1999, № 7, с. 60–71; *idem*, *Российский генералитет эпохи 1812 года. Опыт изучения коллективной биографии*, Москва 2018.

opublikowanym na ten temat artykule w 1990 r.<sup>21</sup> podał, że w rosyjskim korpusie oficerskim „poddani z polskiej szlachty” stanowili 3,7%. Jednym słowem wśród 1109 oficerów z wojsk lądowych (głównie piechoty) I i II Armii Zachodniej było 41 Polaków. To liczba stanowczo zaniżona. Celorungo wykazał w tabeli, że oficerowie z ukraińskich guberni stanowili 28,7%, z białoruskich – 8,4%, a z Wileńszczyzny – 2,5%. Sumując te dane, okaże się, że mieszkańcy z obszarów niedawno oderwanych od Rzeczypospolitej w carskim korpusie oficerskim stanowili 39,6%. To nie oznacza jednakże, że Polaków w korpusie oficerskim było prawie 40%. W wyliczeniach Celorungi uwzględnieni zostali również Rosjanie z tych obszarów. Nie ma sposobu na ich odliczenie od całej zbiorowości. Nie ulega wątpliwości, że w największym stopniu wskaźnik Rosjan dotyczył Ukrainy, bo historyk rosyjski najprawdopodobniej mówiąc o Ukrainie, miał na myśli Ukrainę Prawobrzeżną i Lewobrzeżną. Weryfikacja wyliczeń Celorungi byłaby możliwa jedynie w przypadku dotarcia do *formularnych spiskow*, czego w aktualnej sytuacji nie można dokonać. Jeżeli założymy, że oficerowie z Ukrainy Lewobrzeżnej byli Rosjanami i Ukraińcami (Rusinami), to już nie możemy tego przyjąć w przypadku Ukrainy Prawobrzeżnej. Polskie ziemiaństwo miało tu zdecydowaną przewagę, a oficerem w tym czasie mógł zostać tylko ziemianin. Wydaje się, że w badanej grupie wskaźnik Polaków sięgał najmniej 10%.

Tenże autor w 2017 r. opublikował pracę pod interesującym tytułem: *Офицеры и солдаты российской армии эпохи Отечественной войны 1812 года. Социальные портреты и служба*<sup>22</sup>. Tym razem analizę pochodzenia narodowościowego, społecznego i terytorialnego prowadził w odniesieniu do 2275 oficerów, w tym 201 generałów odbywających służbę w I i II Armii Zachodniej. Struktura tabeli 7 (s. 66–67) jest zupełnie inaczej skonstruowana niż wspomniana wcześniej tabela 4 w artykule z 1990 r. Przede wszystkim znikły już rubryki informujące o oficerach pochodzących z guberni ukraińskich, białoruskich i z Litwy. Tabela ta informuje tylko, że „z polskich dworjan” w korpusie oficerskim było 3 generałów i 70 wyższych oficerów, co stanowiło 3%. To oczywiście dane mocno zaniżone, a to dlatego, że autor nie wyodrębnił oficerów pochodzących z guberni ukraińskich, białoruskich i litewskich, wśród których, jak podkreślałem wcześniej, znajdowali się także Polacy. Czym kierował się Celorungo, zmieniając strukturę tabeli? Na tak postawione pytanie już trudno odpowiedzieć.

W tej sytuacji należałoby się opierać na danych opublikowanych w 1990 r. i przyjąć, że liczba Polaków znajdujących się w korpusie oficerskim I i II Armii Zachodniej sięgała najmniej 10%. Nadto trzeba pamiętać, że w armii rosyjskiej

<sup>21</sup> Д.Г. Целорунго, *Формулярные списки офицерского корпуса...*, с. 125, tabela 4.

<sup>22</sup> Д.Г. Целорунго, *Офицеры и солдаты российской армии эпохи Отечественной войны 1812 года. Социальные портреты и служба*, Бородино 2017. W pracy tej zamieszczono 69 tabel, które charakteryzują pod wieloma aspektami nie tylko korpus oficerski, ale także podoficerów i kilka tysięcy szeregowców. Por. В.М. Безотосный, *Закаленные эпохой. Российский генералитет Александра I*, Москва 2015, с. 189–203.

operującej na terenie Mołdawii w korpusie oficerskim Polaków było więcej<sup>23</sup>. Jeżeli zatem przyjmie się, że rosyjski korpus oficerski liczył w 1812 r. 17 466 oficerów (w tym 327 generałów)<sup>24</sup>, a Polacy w tym korpusie stanowili tylko 10%, to otrzymujemy liczbę ok. 1750 osób. I nie jest ona zawyżona, jak to uznał Czubyty i ostatecznie zdecydował się na przyjęcie mocno zaniżonej liczby, czyli 1000 osób<sup>25</sup>.

Jeszcze większe trudności napotyka historyk w sytuacji, kiedy chce doliczyć się, ilu Polaków zostało w carskim korpusie oficerskim po zakończeniu wojen napoleońskich. W trakcie wyprawy Napoleona na Moskwę zarówno oficerowie, jak i żołnierze przechodzili na jego stronę. Po wejściu Napoleona na Litwę i powołaniu do życia 1 lipca Komisji Rządu Tymczasowego Wielkiego Księstwa Litewskiego kierowano odezwą do Polaków znajdujących się na służbie wojskowej w armii carskiej, by porzucili broń. Część zapewne opuściła szeregi wojska rosyjskiego na skutek tej odezwę, a inni zwyczajnie taką decyzję podjęli, zanim jeszcze ukazały się odpowiednie apele. Trudno zliczyć te przypadki. Jedno jest pewne, że z wojska rosyjskiego dezercerowały zarówno pojedyncze osoby, jak i kilkunasto- czy kilkudziesięciosobowe grupy. Największym echem odbiło się przybycie do Wilna w 1812 r. 395 żołnierzy. Dariusz Nawrot, ufając prasie wileńskiej tego okresu, uznał, że dezercja miała charakter masowy<sup>26</sup>. Szkoda, że nie dysponujemy danymi, ilu w tej grupie Polaków przechodzących z armii rosyjskiej było oficerów, a ilu szeregowców. Tej kwestii nie da się rozstrzygnąć.

Po wkroczeniu wojsk rosyjskich na Litwę, a następnie do Księstwa Warszawskiego dowództwo rosyjskie podejmowało działania na rzecz przechodzenia Polaków z armii napoleońskiej. Nadto Aleksander I po wejściu w grudniu 1812 r. do Wilna zapewniał listownie księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, że wydał swym dowódcom polecenia, by traktować Polaków jako przyjaciół i braci<sup>27</sup>. Niejeden oficer, który przeżył Borodino i Berezynę, zdawał sobie sprawę, że rozgrywającym kwestię polską jest już bezdyskusyjnie Aleksander I i zapewne zdecydował się na przejście na stronę rosyjską. Skali zjawiska nie da się ustalić<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Według agenta francuskiego mieli oni stanowić w korpusie oficerskim aż 50%, co jest chyba nieprawdopodobne. Por. J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 495, przypis 48.

<sup>24</sup> Д.Г. Целорунго, *Офицеры русской армии – участники бородинского сражения*, Москва 2002, s. 60.

<sup>25</sup> Czubyty także korzystał z prac Celorungi, ale nie mógł, co rozumiałe, wykorzystać tej z 2017 r. Doszedł do wniosku, że liczba Polaków w carskim korpusie oficerskim wynosiła 1713, ale ostatecznie uznał, że jest ona zawyżona. J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 495.

<sup>26</sup> D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008, s. 250–251. Nieco ostrożniej do tego zagadnienia podszedł Czubyty, uważając, że dezercja ograniczała się głównie do szeregowców i podoficerów. J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 537.

<sup>27</sup> M. Kukiel, *Czartoryski a jedność Europy 1770–1861*, tłum. z j. ang. J.M. Kłoczowski, oprac. i wstęp M. Filipowicz, Lublin 2008, s. 124–125; por. J. Grabowski, oficer sztabu Napoleona, *Pamiętniki wojskowe 1812–1814*, oprac. B. Borucki, Warszawa 2004, s. 47.

<sup>28</sup> Dylematy polityków i wojskowych, czy stać przy Napoleonie I, czy Aleksandrze I najlepiej przedstawił J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”...*, zwłaszcza rozdz. IV–VI.



W trakcie działań wojennych wielu Polaków dostało się do niewoli rosyjskiej, w ostateczności zostali wcieleni do oddziałów rosyjskich stacjonujących na Syberii i Kaukazie.

W historiografii rosyjskiej nie ma zgodności odnośnie do liczby jeńców Wielkiej Armii. Na ogół wspominało się o 60 tys. jeńców (Francuzi, Włosi, Polacy, Prusacy, Austriacy i in.). Ostatnio liczba ta została zakwestionowana<sup>29</sup>. Nie dysponujemy też miarodajnymi danymi odnośnie do polskich żołnierzy i oficerów. Najczęściej w pracach poświęconych zsyłce Polaków w 1812 r. mówi się, że na Syberii Zachodniej i Kaukazie znalazło się kilkanaście tysięcy jeńców. Na Syberię Zachodnią skierowano najmniej ok. 2500 jeńców, głównie szeregowców, ale też oficerów. Wszystkich wcielono do Syberyjskiego Kozackiego Wojska Liniowego<sup>30</sup>. Natomiast jeżeli chodzi o liczbę jeńców, których zesłano na Kaukaz Północny, najczęściej mówi się o 9–10 tys.<sup>31</sup>

W 1814 r. został wydany manifest uwalniający jeńców. Zdecydowana większość z nich powróciła w rodzinne strony, ale pewna grupa, zwłaszcza szeregowcy, pozostała w armii rosyjskiej i brała udział w podboju Azji Środkowo-Wschodniej i Kaukazu. O wielkości tej grupy trudno się wypowiedzieć. W tej sprawie możemy się jedynie odwoływać do cząstkowych ustaleń historyków rosyjskich<sup>32</sup>. W każdym razie w różnego rodzaju dokumentach znajdziemy ślady bytności jeńców polskich do czasów, gdy pojawiła się kolejna ich fala, czyli do powstania listopadowego<sup>33</sup>.

Z zachowanych spisów i innych urzędowych informacji dotyczących jeńców wcielonych do wojsk syberyjskich należałoby sądzić, że o ile szeregowi żołnierze

<sup>29</sup> Por. Б.П. Миловидов, *Пленные Великой Армии, оставшиеся в России. К постановке проблемы*, [http://www.reenactor.ru/ARH/PDF/Milovidov\\_02.pdf](http://www.reenactor.ru/ARH/PDF/Milovidov_02.pdf) (dostęp: 15.03.2020).

<sup>30</sup> Por. С.А. Мулина, А.А. Крих, *Поляки в Западной Сибири. Последняя треть XVIII – первая треть XIX веков. Биографический словарь*, Омск 2013, s. 9. Na s. 58–178 autorki zamieściły biogramy 569 jeńców listopadowych. Por. А.И. Кортунов, *Численность и национальный состав Оренбургского казачьего войска в XVIII–XIX вв.*, Уфа 2004, s. 53–72, autoreferat rozprawy kandydackiej (doktorskiej), <https://www.disserscat.com/content/chislnennost-i-natsionalnyi-sostav-orenburgskogo-kazachego-voiska-v-xviii-xix-vv> (dostęp: 15.03.2020).

<sup>31</sup> L. Widerszal, *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej 1831–1864*, Warszawa 2011, s. 30; A. Chodubski, *Aktywność kulturalna Polaków w Azerbejdżanie w XIX i na początku XX wieku*, Gdańsk 1986, s. 90. O pobycie Polaków na Kaukazie świadczy ciekawy zapis umieszczony na jednej ze skał Kaukazu Północnego. Zapis odkryto w 1912 r., a brzmiał on następująco: „Dla Ojczyzny miła śmierć, blizny i kajdany. Polacy w roku 1813”. Pod napisem widnieje kilka nazwisk. Nie wszystkie z nich da się odczytać. Pewne jest, że widać tam nazwisko ppor. Miladowskiego (Miładowskiego) z guberni mińskiej. Zob. Г.Н. Прозрителев, *О военнопленных поляках на Северном Кавказе в войну 1812 г.*, С-Петербург 1914, s. 1–8.

<sup>32</sup> Rosyjski historyk na podstawie resztek akt przechowywanych w tej sprawie w archiwum w Stawropolu doliczył się, że zostało 200 żołnierzy i oficerów. Niestety, nie wyodrębnił z tej grupy oficerów. Por. Н.Д. Судовцов, *Военнопленные поляки Отечественной Войны 1812 г. на Кавказе, в: Polonia. Исследования о Польше и поляках*, ред. А.И. Селицкий, т. 1, Краснодар 2018, s. 170.

<sup>33</sup> Por. A. Magieramow, *Jeńcy polscy z armii napoleońskiej zesłani do Omska i wcieleni do Syberyjskiego Kozackiego Wojska Liniowego – na podstawie materiałów zachowanych w Omskim Archiwum Państwowym*, [http://artofwar.ru/m/maa/text\\_0260.shtml](http://artofwar.ru/m/maa/text_0260.shtml) (dostęp: 16.03.2020).

składali przysięgę na wierność carowi i bez większych oporów decydowali się teraz służyć Rosji<sup>34</sup>, to inaczej sytuacja wyglądała wśród oficerów. Znane są przypadki z Syberii Zachodniej (Omsk, Iszym, Tobolsk), kiedy to w stosunku do polskich oficerów używano różnych nacisków, by przyjęli prawosławie, złożyli przysięgę na wierność carowi i wstąpili w szeregi wojska rosyjskiego. Nic w tej sprawie nie wskórano<sup>35</sup>.

Z najnowszych natomiast ustaleń, pochodzących z 2018 r., a dokonanych przez Borisa P. Miłowidowa, wynika, że na początku 1814 r. w grupie 17 oficerów – jeńców Wielkiej Armii 4 Polaków złożyło przysięgę i zostało wcielonych do odpowiednich oddziałów stacjonujących na Syberii<sup>36</sup>. Czy ta czwórka pozostała już na stałe w Rosji i brała udział w podbojach Kaukazu, czy też może po ukazach cara Aleksandra I z maja, a następnie z lipca 1814 r. zmieniła zdanie i opuściła szeregi rosyjskie, trudno się domyślać.

Wydaje się, że nie będzie zbytnią przesadą, jeśli przyjmie się, że polscy oficerowie z armii napoleońskiej dość stanowczo opierali się, by nie służyć w wojskach carskich. Zresztą podobnie sytuacja wyglądała, jeżeli chodzi o inne narodowości, zwłaszcza Francuzów. Nieco inaczej do tej kwestii podszedł Czubyaty. Jego zdaniem nawet krótki pobyt w niewoli rosyjskiej miał wpływ na zmianę decyzji i oficerowie prosili cara o przyjęcie na służbę. Odwołał się on przy tym do przykładu płk. Józefa Dembińskiego, który związany był z Napoleonem od czasu jego wyprawy egipskiej w 1796 r., a następnie brał udział we wszystkich bitwach, poczynając od Austerlitz do wyprawy na Moskwę w 1812 r. W pokornej prośbie do Aleksandra I o przejście na służbę rosyjską stwierdzał, że jest ona spowodowana podziwem dla jego rządów i że w ogóle Europa podziwia blask i chwałę armii rosyjskiej<sup>37</sup>. Niestety, nie znamy dalszych losów Dembińskiego.

Przed historykiem stoi jeszcze trudniejsze zadanie związane z oszacowaniem liczby Polaków, którzy zostali w carskim korpusie oficerskim po zakończonych wojnach napoleońskich i utworzeniu w 1815 r. Królestwa Polskiego. Wspominałem, że przed rozpoczęciem wyprawy Napoleona na Moskwę w rosyjskim korpusie oficerskim znajdowało się ok. 1750 osób. Nie jestem w stanie ustalić, ile osób poległo na polu bitwy, ile przeszło na stronę francuską. Podkreślano już, że wśród

<sup>34</sup> Trzeba jednakże nadmienić, że zachowały się także informacje o dezercji szeregowych żołnierzy, zwłaszcza tych skierowanych na Kaukaz. Uciekali oni do Czerkiesów. Por. np.: Г.Н. Прозри-телев, *op. cit.*, s. 3–4.

<sup>35</sup> ГУТО-ГАТ, ф. И 329, оп. 13, д. 605, л. 31, 59, 152; *Польская смута в Сибири в 1814 году. Исторический очерк*, в: *Ежегодник Тобольского губернского музея*, Тобольск 1897, с. 62–72; R.W. Opłakańska, *Historia pewnego spisku (o próbie polskich zesłańców wzniecenia powstania na Syberii w 1814 r.)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 4 (2000), s. 11–16; В.А. Бессонов, Б.П. Миловидов, *Польские военнопленные Великой армии в России в 1812–1814 гг.*, в: *Отечественная война 1812 года. Источники. Памятники. Проблемы. Материалы XIII Всероссийской научной конференции*, Москва 2006, с. 289–305.

<sup>36</sup> Byli to: Zienkowicz, Mrogulec, Lepin i Babecki. Por. Б.П. Миловидов, *op. cit.*

<sup>37</sup> J. Czubyaty, *Zasada „dwóch sumień”...*, s. 620.

Polaków walczących w Wielkiej Armii, którzy dostali się do rosyjskiej niewoli, zdarzały się jedynie sporadyczne przypadki złożenia przysięgi i przejścia do rosyjskiego korpusu oficerskiego. Wydaje się, że nie będzie zbyt dużą przesadą, jeżeli przyjmie się, że liczba Polaków w rosyjskim korpusie zmniejszyła się o ok. 50% i że w 1815 r. w rosyjskim wojsku polskich oficerów nie było więcej jak 900 osób. Liczba ta jednak systematycznie się powiększała, a stało się to m.in. za sprawą utworzenia 1 lipca 1817 r. Samodzielnego Korpusu Litewskiego, który podlegał wielkiemu księciu Konstantemu, naczelnemu wodzowi Wojska Polskiego<sup>38</sup>. Korpus stacjonował na terytorium guberni wołyńskiej, podolskiej, grodzieńskiej, mińskiej i w okręgu białostockim. Zdaniem historyka białoruskiego Filipa A. Niekraszewicza w 1821 r. absolutną większość w Samodzielnym Korpusie Litewskim stanowili żołnierze wywodzący się z tych guberni. Natomiast jeśli chodzi o kadre oficerską, to pochodziło stamtąd ok. 700 oficerów<sup>39</sup>, czyli 50%. Oczywiście nie wszyscy z nich wywodzili się z polskiej szlachty, ale można przyjąć, że w grupie 700 oficerów Polacy stanowili ok. 40%. W każdym razie tak wynikałoby z zachowanych spisów oficerów, prowadzonych dla całej kadry oficerskiej w Rosji, poczynając od poruczników, a kończąc na generałach. Mankamentem spisów z tego okresu jest to, że poza nazwiskiem i informacją dotyczącą, w jakim oddziale i w jakiej kategorii wojsk odbywali służbę, nie zaznaczono wyznania. Zatem zaszeregowano do kategorii Polaków jedynie te nazwiska, które miały polskie brzmienie, a jak wiadomo, przy tak skąpych danych pomyłki musiały wystąpić. Prawie wszyscy zaliczeni przeze mnie do kategorii Polaków to osoby ze stopniem porucznika<sup>40</sup>.

Pewna grupa polskich oficerów z Samodzielnego Korpusu Litewskiego była podatna na agitację prowadzoną przez dekabrystów. Skalę zjawiska trudno określić. Wiadomo, że kiedy podejrzenia w sprawie spiskowania Polaków docierały do sztabu korpusu, daną osobę natychmiast przenoszono do jednostki stacjonującej w centralnych guberniach Imperium Rosyjskiego albo zwyczajnie zamykano w twierdzy. Tak było m.in. w przypadku bliżej mi nieznanego Grużewskiego, który został odesłany do twierdzy Pietropawłowskiej<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> Na temat struktur Samodzielnego Korpusu Litewskiego zob. W. Tokarz, *Armia Królestwa Polskiego 1815–1830*, Piotrków 1917 (reprint: Warszawa 2017), s. 36.

<sup>39</sup> W całości korpus oficerski liczył 1432 osoby. Ф.А. Некрашевич, *Отдельный Литовский Корпус. Создание, структура, деятельность (1817–1831)*, Минск 2016, s. 22. Dziękuję Autorowi za udostępnienie autoreferatu rozprawy kandydackiej.

<sup>40</sup> Zob. *Список генералам, штаб- и обер-офицерам всей Российской армии, с показанием чинов, фамилий и знаков отличия*, Санктпетербург 1828, s. 695–736; [https://rusneb.ru/catalog/000200\\_000018\\_RU\\_NLR\\_DIGIT\\_79783/](https://rusneb.ru/catalog/000200_000018_RU_NLR_DIGIT_79783/) (dostęp: 22.03.2020). Przykładowo por. Национальный Исторический Архив Беларуси в г. Гродно (dalej: НИАБ), ф. 1, оп. 2, д. 1103, л. 9–11; *ibidem*, д. 1983, л. 1–9; *ibidem*, ф. 1, оп. 10, д. 399, 402, 411.

<sup>41</sup> НИАБ, ф. 1, оп. 3, д. 180, л. 6–8. Niewykluczone, że był on spokrewniony ze Stanisławem Grużewskim, właścicielem ziemskim z powiatu wilkomirskiego, działaczem Wolnomularstwa Narodowego na Litwie i członkiem Towarzystwa Patriotycznego. Zob. W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa

Moje szacunkowe wyliczenia różnią się mocno od stwierdzenia Włodzimierza Dzwonkowskiego z 1913 r. Jego zdaniem w Samodzielnym Korpusie Litewskim oficerami byli niemal wyłącznie Polacy<sup>42</sup>. Wydaje się, że opinia wspomnianego historyka jest mało prawdopodobna, bo gdyby tak rzeczywiście się działo, to znalazłoby to odbicie we wspomnianym spisie oficerów. Chociaż nie należy wykluczyć, że w jakimś roku mógł mieć miejsce taki incydent, bowiem wielki książę Konstanty prowadził swoistego rodzaju eksperymenty, jeżeli chodzi o kadre dowódczą w tym korpusie i ciągle następowały rotacje. Problem ten wymaga odrębnych badań<sup>43</sup>.

Samodzielny Korpus Litewski stanowił wyjątek, jeżeli chodzi o tak duże nasycenie Polakami kadry oficerskiej. Niestety, nie jestem w stanie podać nawet orientacyjnych danych, jak to wyglądało w skali całej armii rosyjskiej.

Nie mogę też określić skali dobrowolnego wstępowania do armii rosyjskiej młodzieży szlacheckiej z ziem zabranych po 1815 r. Nie popełnię jednakże błędu, powiadając, że Polacy z ziem litewsko-białoruskich po tej dacie chętniej zaciągali się do armii rosyjskiej niżeli w latach 1795–1812. Otóż wcześniej w wielu kręgach miano nadzieję, że odrodzi się Polska i wschodnie tereny Rzeczypospolitej wejdą w jej skład. Jednakże po klęsce Napoleona i kongresie wiedeńskim z 1815 r. było wiadomo, że ziemie zabrane stanowią już część Imperium Rosyjskiego i tamtejsza szlachta ziemiańska musiała się dostosować do nowej sytuacji. Młodzież szlachecka wstępowała do armii i po krótkiej służbie kierowano ją do różnego rodzaju szkół usytuowanych przy poszczególnych pułkach. Absolwent takiej szkoły był mianowany na stopień podoficerski. Uzyskanie stopnia oficerskiego następowało po zdaniu prostego egzaminu, który można było powtarzać do skutku. Wielu spośród dobrowolnie wstępujących do armii doszło do stopnia generała i wcale nie musieli zmieniać wyznania katolickiego na prawosławne. Przykładowo tak było w przypadku Hipolita Siemiradzkiego (gubernia grodzieńska) i Herkuliana Abramowicza (gubernia wileńska). Pierwszy wstąpił do armii w 1824 r. w wieku 19 lat. Stopień generała majora otrzymał w momencie przechodzenia w stan spoczynku w 1866 r.<sup>44</sup> Abramowicz także zaciągnął się do armii w wieku 19 lat i szybko awansował, gdyż był dobrze wykształcony. W 1845 r. ze względu na problemy zdrowotne przestał pełnić służbę w oddziałach liniowych i został skierowany do wypełniania specjalnych zadań przy wileńskim generał-gubernatorze. W 1862 r. mianowano go na stopień generała majora. Zarówno Siemiradzki, jak i Abramowicz

---

1998, s. 199. O przedsięwzięciach dekabrystów w celu pozyskania Samodzielnego Korpusu Litewskiego do planowanego powstania zob. Ф.А. Некрашевич, *Отдельный Литовский корпус в планах тайных обществ декабристов*, в: *Российские и славянские исследования. Научный сборник*, Минск 2007, с. 123–128.

<sup>42</sup> W. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 123.

<sup>43</sup> Zob. M. Kulik, *Materiały do dziejów Korpusu Litewskiego (1818–1830) w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 25 (2018), s. 126–133.

<sup>44</sup> Российский Государственный Военно-Исторический Архив (dalej: РГВИА), ф. 400, оп. 12, д. 95, л. 264–268.

brali udział w likwidacji powstania listopadowego. Ten ostatni miał dzielnie się spisywać w bitwie o Olszynkę Grochowską i pod Ostrołęką<sup>45</sup>.

Wspominając o dobrowolnym wstąpieniu do wojska tej dwójki, należy postawić dodatkowe pytanie. Chodzi mianowicie o to, czy dobrowolność była podyktowana zamiłowaniem do służby wojskowej, czy też może w jakiś sposób na decyzję jednego czy drugiego dziesięcioletnia nie wpłynęli rodzice. Zwykle kiedy sytuacja materialna danej rodziny była trudna, to problem starano się rozwiązać przez wysłanie jednego, a czasem i dwóch synów do wojska, bo kariera wojskowa zapewniała odpowiednie warunki bytowania do późnej starości. W oficjalnych dokumentach wojskowych tej informacji nie znajdziemy. Z różnych relacji wspomnieniowych wiemy, że wybór służby wojskowej „z podpowiedzi rodziców” był częstym zjawiskiem<sup>46</sup>.

Przed niezwykle trudnym zadaniem staje historyk chcący ustalić w miarę przybliżoną liczbę oficerów, którzy po upadku powstania listopadowego złożyli przysięgę homagialną i zdecydowali się kontynuować służbę w carskim korpusie oficerskim. Wiadomo, że 1 listopada 1831 r. Mikołaj I ogłosił amnestię, która oprócz urzędników obejmowała część korpusu oficerskiego. W przypadku korpusu oficerskiego spod amnestii zostali wyłączeni spiskowcy nocy listopadowej oraz oficerowie, którzy udali się na emigrację<sup>47</sup>.

Według „Dziennika Powszechnego Krajowego” do 13 października 1831 r., a więc do czasu, gdy nie wydano jeszcze oficjalnego aktu amnestii, a jedynie zapowiedzi carskie, z których pierwsza pojawiła się 17 grudnia 1830 r., a druga 29 lipca 1831 r., przysięgę homagialną złożyło ok. 2600 oficerów, a przypadki odmowy były nieliczne<sup>48</sup>. Liczby 2600 oficerów nie da się zweryfikować. Trzeba jednak przyjąć, że była ona zawyżona, gdyż chciano opinii publicznej ukazać, że oficerowie zrozumieli swój błąd. Jednym słowem dane te miały charakter propagandowy. Odrzucić też należy informację, jakoby odmowy przysięgi ograniczyły się do kilkunastu osób. Michał Klimecki w oparciu o dokumenty zachowane w Komisji Rządowej Wojny ustalił, że przysięgę homagialną w latach 1831–1832 złożyło 1204 oficerów spośród 1679 (stan na 1 sierpnia 1830 r.), co stanowiło 70% kadry oficerskiej<sup>49</sup>. Należy szczególnie podkreślić, że te dane odnoszą się do kadry oficerskiej, która służyła do czasu wybuchu powstania i w trakcie jego trwania. Natomiast według ustaleń Norberta Kasparka, uznanego badacza dziejów powstania listopadowego,

<sup>45</sup> *Ibidem*, ф. 395, оп. 39, д. 282, л. 5–11.

<sup>46</sup> Szerzej por. W. Caban, *Młodość polska w rosyjskich korpusach kadetów w XIX wieku*, w: *Społeczeństwo w wojsku, wojsko w społeczeństwie w XIX i XX wieku. Relacje i procesy w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. T. Osiński, Dęblin 2020, s. 77–108.

<sup>47</sup> M. Klimecki, *Przysięga homagialna korpusu oficerskiego Wojsk Polskich składana po upadku powstania listopadowego*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 25 (1982), s. 191.

<sup>48</sup> „*Dziennik Powszechny Krajowy*” z 1 XI 1831 i 5 I 1832, cyt. za: M. Klimecki, *op. cit.*, s. 192, przypis 17.

<sup>49</sup> M. Klimecki, *op. cit.*, s. 193.

w okresie od października 1831 r. do czerwca 1832 r. przysięgę homagialną złożyło 2248 oficerów<sup>50</sup>. Nie jest to ostateczna liczba, bo przysięgę homagialną składano jeszcze w drugiej połowie 1832 r., a dużą rolę odegrał tu Iwan Paskiewicz, któremu car dał wolną rękę w sprawie rozczłonkowania armii polskiej i w ogóle dalszego postępowania wobec kadry oficerskiej<sup>51</sup>. Paskiewicz zabiegał o powrót uczestników powstania przebywających jeszcze w Prusach i w Austrii. Ilu z nich wróciło i złożyło przysięgę homagialną? Na to pytanie trudno dać w miarę satysfakcjonującą odpowiedź. Z ustaleń wspomnianego Kasparka wynika, że dynamika składania przysięgi zmniejszyła się w maju i czerwcu 1832 r. W czerwcu przysięgę złożyło 33 oficerów. Myślę, że nie popełni się zbyt dużego błędu, jeśli przyjmie się, że podobnie sytuacja wyglądała w drugiej połowie 1832 r. Zdaje się, że w drugiej połowie 1832 r. przysięgę złożyło jeszcze ok. 200 oficerów. Ostatecznie można by mówić, że spośród oficerów odbywających służbę w Wojsku Polskim przed wybuchem powstania i w czasie jego trwania przysięgę homagialną złożyło ok. 2430 osób.

Powstała na początku 1832 r. przy boku Paskiewicza komisja, która miała się zająć rozczłonkowaniem armii powstańczej<sup>52</sup>, musiała też zaproponować rozwiązania dla oficerów, którzy złożyli przysięgę<sup>53</sup>. Pierwsza propozycja, jaka padła, to dalsza służba w wojskach specjalnych z zachowaniem stopnia sprzed wybuchu powstania. Jeżeli ta oferta nie odpowiadała, to komisja zezwalała na znalezienie sobie odpowiednich środków utrzymania albo sama kierowała do pracy w terenowej administracji państwowej lub do służb specjalnych (leśna, skarbowa, celna oraz do żandarmerii). Ziemianie posiadający dobra mogli oddać się pracy w gospodarstwie.

Z zatrudnianiem oficerów w administracji państwowej czy w służbach specjalnych nie było tak prosto, bo zwyczajnie brakowało miejsc. Nadto praca ta nie satysfakcjonowała oficerów posiadających wyższe stopnie wojskowe. Stanowiska

<sup>50</sup> N. Kasperek, *Powstańczy epilog. Żołnierze listopadowi w dniach kłęski i internowania 1831–1832*, Olsztyn 2001, s. 289–294, tabela 52.

<sup>51</sup> М.М. Щербатов, *Генерал-фельдмаршал князь Паскевич. Его жизнь и деятельность*, т. 4, С-Петербург 1894, с. 184–185; *ibidem*, т. 5, с. 3, 56.

<sup>52</sup> Na temat pomysłów Paskiewicza odnośnie do rozczłonkowania armii powstańczej zob. W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831–1873*, Warszawa 2001, s. 85–86; *idem*, *Losy żołnierzy powstania listopadowego wcielonych do armii carskiej*, „Przegląd Historyczny” 91 (2000), z. 2, s. 235–245.

<sup>53</sup> Niestety, nie udało mi się natrafić na dokumentację dotyczącą działalności komisji. Spodziewano się, że odpowiednie dokumenty w tej sprawie znajdują się w słynnym fondzie Paskiewicza (1018), który jest przechowywany w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu, ale niestety ich tam nie ma. Zapewne niektóre dokumenty musiały być przesyłane do Ministerstwa Wojny, ale skoro nie udało się ustalić, do jakiego departamentu one trafiły, to ich odnalezienie nie przyniosło pozytywnych efektów. Dokumenty Ministerstwa Wojny są przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojenno-Historycznym w Moskwie. Najprawdopodobniej najpełniejsze dokumenty komisji działającej przy boku Paskiewicza, a zajmującej się oficerami, którzy złożyli przysięgę na wierność, znalazły się w Kancelarii Wojennej Namiestnika Iwana Paskiewicza, przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Zespół uległ zniszczeniu w czasie II wojny światowej.

urzędnicze w administracji państwowej w guberni lubelskiej objęło 40 byłych oficerów<sup>54</sup>. Na podobnych posadach w guberni radomskiej zatrudniło się 33 oficerów<sup>55</sup>. W sumie można założyć, że w skali Królestwa Polskiego w administracji państwowej rozpoczęło pracę nie więcej niż 150 osób<sup>56</sup>.

W utworzonym w 1832 r. III Okręgu Korpusu Żandarmerii wyznaczono 15 etatów dla byłych wojskowych. Największą karierę zrobił płk Michał Korytkowski, który w styczniu 1832 r. został powołany na urząd komendanta dywizjonu żandarmerii w Warszawie<sup>57</sup>.

Zdaje się, że najwięcej byłych oficerów kontynuowało służbę w utworzonym w 1833 r. Warszawskim Okręgu Korpusu Straży Wewnętrznej<sup>58</sup>. Pierwszym naczelnikiem tej formacji został generał major Antoni Pawłowski. Pełnił tę funkcję w latach 1834–1846<sup>59</sup>.

W służbie skarbowej, celnej czy leśnej zostało zatrudnionych w skali Królestwa Polskiego najwyżej po kilka lub kilkanaście osób, bo zwyczajnie w tych służbach nie było aż tylu miejsc, by zadowolili one porucznika czy kapitana byłego Wojska Polskiego. Przykładowo w służbie leśnej największe zapotrzebowanie zgłaszano na strażników, a tu w zasadzie wystarczała umiejętność posługiwania się strzelbą.

Z podanych wyżej informacji można wnioskować, że spośród 2430 oficerów, którzy złożyli przysięgę homagialną, zatrudnienie w Królestwie Polskim mogło znaleźć kilkaset osób. Idąc tym tropem rozumowania, należy przyjąć, że liczba byłych oficerów, którzy zdecydowali się na służbę w armii rosyjskiej, mogła dochodzić

<sup>54</sup> T. Osiński, *Kariery urzędnicze oficerów armii Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym na przykładzie lubelskich urzędników*, w: *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli – „W obcym mundurze”*, red. L. Michalska-Bracha, M. Korybut-Marciniak, Warszawa 2013, s. 16–21.

<sup>55</sup> J. Szczepański, *Urzędnicy administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1815–1866 (na przykładzie guberni radomskiej)*, Kielce 2015, s. 47, tabela 5.

<sup>56</sup> Zarówno Tomasz Osiński, jak i Jerzy Szczepański rozpatrywali problem w odniesieniu do granic guberni po reformie z 1845 r. Królestwo Polskie podzielone zostało wtedy na pięć guberni.

<sup>57</sup> S. Wiech, *Polacy w mundurach rosyjskiej żandarmerii (1815–1896)*, w: *Polacy i osoby polskiego pochodzenia...*, s. 506–507.

<sup>58</sup> М. Кулик, *10-й (Варшавский) округ корпуса внутренней стражи*, w: *Военная история России XIX–XX веков. Материалы VII Международной военно-исторической конференции*, ред. А.В. Аранович, Д.Ю. Алексеев, Санкт-Петербург 2014, с. 126–131. Jego zdaniem w latach trzydziestych–czterdziestych XIX w. w tego typu formacjach miało być wielu Polaków. Rzecz jednak w tym, że generalnie rzecz biorąc nie znamy stanu liczebnego tej formacji w Królestwie Polskim. Jednakże biorąc pod uwagę zakres działalności Korpusu Straży Wewnętrznej, to w nim głównie obejmowali służbę żołnierze i podoficerowie, bo zapotrzebowanie na kadre oficerską było niewielkie.

<sup>59</sup> Antoni Pawłowski (1781–1859) wstąpił do wojska w 1807 r. Brał udział w wojnach napoleońskich, uzyskując kolejne awanse. Wstąpił do armii Królestwa Polskiego, awansując do stopnia generała brygady. Po otrzymaniu dymisji we wrześniu 1831 r. natychmiast złożył przysięgę i wstąpił do armii rosyjskiej. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Wojny (dalej: KRW), sygn. 478, k. 80; M. Tarczyński, *Generalicja powstania listopadowego*, Warszawa 1980, s. 376–377.

do 2000. Kierowano ich do służby w twierdzach położonych na Syberii, Kaukazie, linii orenburskiej czy wreszcie do floty<sup>60</sup>. Ci oficerowie zostali poddani specjalnemu nadzorowi<sup>61</sup>.

To rozwiązanie dla wielu było korzystniejsze, zwłaszcza dla tych, którzy nie posiadali żadnych innych umiejętności, jak tylko żołnierka. Odbывая służbę w armii rosyjskiej, mogli także liczyć na awanse. Jednym słowem dla wielu było to lepsze rozwiązanie niż praca na podrzędnym stanowisku w terenowej administracji państwowej czy w służbach specjalnych<sup>62</sup>. Przykładowo trudno dziwić się ppłk. Józefowi Koriotowi (1785–1855), zastępcy szefa Biura Topograficznego Korpusu Inżynierów Wojska Polskiego, który zamiast zatrudnić się na podrzędnym stanowisku w administracji państwowej, postarał się o przyjęcie do Korpusu Topografów w Petersburgu. Wyraźnie liczył, że w dalszym ciągu będzie mógł rozwijać swoje umiejętności i uzyskiwać kolejne awanse. Nie pomylił się. Już dwa lata później został awansowany na pułkownika, a kolejne dwa na generała majora. Służbę wojskową opuszczał w 1844 r. w stopniu generała lejtnanta. Dalsze lata życia spędził w Warszawie. Koriot wniósł istotny wkład w rozwój najpierw polskiej, a później rosyjskiej topografii wojskowej<sup>63</sup>.

W carskim korpusie oficerskim znaleźli się oficerowie Wojska Polskiego, którzy zdecydowali się na dezercję. Według Klimeckiego do końca powstania z wojska wystąpiło lub zdezerterowało ok. 19% oficerów<sup>64</sup>. Pewna grupa oficerów, zwłaszcza posiadających doświadczenia z 1812 r., od samego początku walki uważała, że nie ma żadnych szans, dlatego zwyczajnie odchodziła z szeregów powstańczych i wracała do domu. Opuszczanie oddziałów przez oficerów na największą skalę nastąpiło po zdobyciu Warszawy przez Rosjan. Inni natomiast zdecydowali się przejść na stronę przeciwnika i tym samym na dalszą służbę w armii rosyjskiej, tak

<sup>60</sup> W kołach wojskowych panowało przekonanie, że służba we flocie jest bezpieczna, gdyż ci, którzy walczyli za ojczyznę, w momencie gdy się znaleźli na pływającym statku po morzu, szybko o ojczyźnie zapominali, bo – jak twierdził jeden ze specjalistów od psychologii wojskowej – morze szybko leczy z nostalgii.

<sup>61</sup> M. Kulik, *Armia rosyjska w Królestwie Polskim w latach 1815–1856*, Warszawa 2019, s. 133.

<sup>62</sup> Warto jeszcze dodać, że dobrowolnie podjęło służbę 1342 podoficerów. Wszyscy oni byli pochodzenia szlacheckiego, a w tej liczbie znajdowała się część Polaków pochodzących z ziem zabranych. Podoficerom gwarantowano dalsze awanse. *Столетие Военного Министерства 1802–1902*, ред. Д.А. Скалон, т. 4, ч. 2, кн. 1, от. 2, приложение 2, С-Петербург 1907. Wydaje się trochę niezrozumiałe, że podoficerów pochodzących z ziem zabranych nie zdegradowano do szeregowców. Było to wbrew manifestowi Mikołaja I z 1 listopada 1831 r. Dodać należy, że w sprawie rozczłonkowania armii powstańczej w latach 1832–1833 wydano wiele decyzji, czasami ze sobą sprzecznych. Jeden z historyków rosyjskich wręcz stwierdził, że były one ogłaszane pod wpływem różnego rodzaju impulsów. А.Л. Самович, *Проблема польских военнопленных и пути ее решения в 1831 г.*, [www.gramota.net/materials/3/2011/2-3/42.html](http://www.gramota.net/materials/3/2011/2-3/42.html) (dostęp: 28.04.2020).

<sup>63</sup> AGAD, KRW, sygn. 478, k. 7; A. Drozdowska, *Koriot Józef (1785–1855)*, PSB, t. 14, Wrocław–Warszawa 1968, s. 73–74.

<sup>64</sup> M. Klimecki, *op. cit.*, s. 193. Stan kadry oficerskiej Wojska Polskiego przed wybuchem powstania wynosił 1679 oficerów. Zatem z prostego rachunku wynikałoby, że szeregi opuściło 320 oficerów.



jak to uczynił ppłk Józef Zwoliński<sup>65</sup>. Ilu oficerów postąpiło w ten sposób, trudno powiedzieć. Wolno przypuszczać, że Zwoliński nie znalazł zbyt wielu naśladowców.

Do korpusu oficerskiego trafiali również oficerowie, którzy dostali się do niewoli rosyjskiej w trakcie toczących się działań zbrojnych. O nich posiadamy skąpe wiadomości, zarówno jeżeli chodzi o liczbę, jak i warunki bytowania w obozach jenieckich. Największy problem pojawia się z określeniem liczby oficerów, którzy dostali się do niewoli. Owszem w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojenno-Historycznym znajdują się różnego rodzaju listy oficerów jeńców, ale zostały one sporządzone, najdelikatniej mówiąc, bardzo niedokładnie. Z jednej strony na tego typu listach występuje wiele powtórzeń, a z drugiej zapisy nazwisk są nieczytelne. Trochę można to zrozumieć, bo zapisanie nazwiska polskiego oficera rosyjskiemu kanceliście sprawiało spore kłopoty<sup>66</sup>. Nadto znajduje się na nich wiele przekreśleń. Jednym słowem trudno je właściwie spożytkować. Z pewną pomocą przychodzi historykowi dwa spisy wziętych do niewoli, a mianowicie mam tu na myśli: *Spis imienny męczenników polskich* i *Poczet skazańców na Sybir z r. 1831*. Spisy te owiane są dużą tajemnicą, jeżeli chodzi o okoliczności ich powstania. Mimo mankamentów dotyczących powtarzania nazwisk i bardzo często zapisywania ich w zmienionej wersji posiadają sporą wartość dla badaczy, nie tylko w odniesieniu do oficerów wziętych do niewoli, ale w ogóle syberyjskiej zsyłki po upadku powstania listopadowego<sup>67</sup>.

Spośród tych różnych spisów najdokładniejszy jest ten sporządzony w 1833 r. w związku z uwolnieniem 325 oficerów przebywających w latach 1832–1833 w Wiatce<sup>68</sup>. W sumie w oparciu o wspomniane spisy doliczyłem się, że do niewoli rosyjskiej trafiło 1124 oficerów, głównie młodszych. Rozproszeni oni byli w kilkudziesięciu miejscowościach europejskiej części Rosji. Największa grupa znalazła się w Wiatce, a w pozostałych miastach było po kilka lub kilkanaście osób. Ukazem carskim z 15 czerwca (s.s.) 1832 r. zostali oni uwolnieni i mogli

<sup>65</sup> Zwoliński służył w armii Księstwa Warszawskiego, brał udział w wyprawie Napoleona na Moskwę i dostał się do niewoli. W 1814 r. został uwolniony i kontynuował służbę w armii Królestwa Polskiego. W czasie powstania listopadowego, dowodząc oddziałem złożonym z piechoty, kawalerii i saperów, miał za zadanie obronić most pod Zegrzem, by utrudnić marsz Rosjan na Warszawę. Zadania nie wykonał i 17 lutego zgłosił się do dowództwa rosyjskiego, oświadczając, że „nigdy w głębi serca nie przestał być wiernym JCM Imperatorowi”. Zob. T. Strzeżek, Z. Strzyżewska, *Cztery źródła rosyjskie do dziejów powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny” 88 (1997), z. 3–4, s. 526–527. Szkoda, że nie mogę ustalić dalszej kariery Zwolińskiego w carskim korpusie oficerskim. Zapewne otrzymał awans na pułkownika, bo przekazał dowództwu rosyjskiemu wiele informacji na temat koncentracji poszczególnych oddziałów polskich.

<sup>66</sup> Por. РГВИА, ф. 36, оп. 11, д. 43, л. 3–23, 27–34, 40–42; *ibidem*, д. 68, л. 9–10.

<sup>67</sup> Por. F. Nowiński, *Polacy na Syberii Wschodniej. Zesłańcy polityczni w okresie międzypowstaniowym*, Gdańsk 1995, s. 76, 168. W całości spisy w opracowaniu Franciszka Nowińskiego zamieszczone zostały w: W. Śliwowska, *op. cit.*, s. 732–767.

<sup>68</sup> РГВИА, ф. 14014, оп. 3, д. 595, л. 33–116. Zawiera on dokładne dane dotyczące służby wojskowej, a nadto informuje o miejscach powrotu na terenie Królestwa Polskiego.

powrócić w rodzinne strony<sup>69</sup>. Jednakże nie wszyscy podjęli taką decyzję. Spośród ok. 1100 oficerów na wstąpienie do armii carskiej zdecydowało się 27 podporuczników i poruczników, 4 majorów i 6 kapitanów<sup>70</sup>. Stanowiło to ok. 4,5% ogółu jeńców. Wszyscy oni podejmowali służbę w armii rosyjskiej, utrzymując dotychczasowy stopień.

Musi się rodzić pytanie, dlaczego spośród oficerów jeńców tak mała grupa zdecydowała się na dalszą służbę w armii rosyjskiej. Pytanie to jest tym bardziej zasadne w kontekście liczby oficerów powstania listopadowego, którzy po złożeniu przysięgi homagialnej w dużej części podjęli decyzję o wstąpieniu do rosyjskiego korpusu oficerskiego. W tym wypadku można mówić tylko i wyłącznie o jednej przyczynie. Otóż oficerowie jako jeńcy byli źle traktowani. Nie zapewniono im odpowiednich warunków zakwaterowania. Otrzymywali głodowe racje żywnościowe, a do tego wszystkiego na każdym kroku wysmiewano się z nich, że „Polak Warszawu proszał”. To godziło w honor polskiego oficera. W tych miastach, gdzie było nieco więcej oficerów, dochodziło do otwartych buntów, a największy miał miejsce w Wiatce<sup>71</sup>, gdzie – jak wspominałem – znalazło się ponad 300 oficerów z Ignacym Prądyńskim na czele. To zapewne on inspirował młodszych oficerów do zdecydowanego domagania się polepszenia warunków bytowych. W Wiatce nikogo z buntowników nie ukarano, bo była tu zbyt duża grupa wyższych oficerów, a nadto należało się w jakiś sposób liczyć z byłym szefem sztabu i na krótko naczelnym wodzem wojska powstańczego, czyli Prądyńskim. Natomiast w mniejszych miejscowościach, gdzie przebywali jeńcy, każdego próbującego się buntować degradowano do stopnia szeregowca i wysyłano na linię orenburską lub Kaukaz na 15-letnią służbę, a w przypadku dopuszczenia się jakiegokolwiek subordynacji przedłużano ją do 20 lat. Jednym słowem jeńców z powstania listopadowego traktowano podobnie jak jeńców z czasów napoleońskich<sup>72</sup>. Nic dziwnego, że po takich doświadczeniach nie było wielu chętnych do kontynuowania służby w armii rosyjskiej. Nadto nie można wykluczać, że ci oficerowie zdecydowali się na dalszą służbę, gdyż wiedzieli, że po powrocie w rodzinne strony trudno im będzie znaleźć odpowiednie środki utrzymania.

Nie da się nakreślić karier 37 oficerów w armii rosyjskiej. To byłoby możliwe jedynie wtedy, gdyby w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojenno-Historycznym

<sup>69</sup> Национальный Исторический Архив Беларуси в Минске, ф. 295, оп. 1, д. 387, л. 466, л. 125.

<sup>70</sup> Do tej kategorii nie wliczyłem dwóch generałów, a mianowicie gen. Piotra Bontempsa i Jana Malleta (Maletskiego), a to dlatego, że obydwaj byli Francuzami, a fakt ich służby w armii Królestwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego nie przesądzał, że czuli się Polakami.

<sup>71</sup> Zob. РГВИА, ф. 14014, оп. 3, д. 595, л. 33–116.

<sup>72</sup> W pracach historyków rosyjskich, którzy podejmują kwestie traktowania przez Rosjan jeńców wziętych do niewoli, czy to w wyniku wojen napoleońskich, powstania listopadowego, wojen z Turcją oraz wojny rosyjsko-japońskiej, zawsze podkreśla się, że oficerom jeńcom zapewniano zgodnie z przepisami właściwe warunki kwaterek i odpowiednie wyżywienie. Por. А.Л. Самович, *Военнопленные XIX – начала XX вв. в западном регионе России*, Москва 2011, *passim*. Tam dalsza literatura.

zachowały się *formularnuje spiski* lub *posłużnyje spiski*. Niestety, nie natrafiłem na nie. Prawdopodobnie tzw. listy służby Polaków, którzy dobrowolnie spośród jeńców zgłosili się do armii bądź zostali karnie wcieleni za próbę buntu podczas pobytu w obozie jenieckim, przesłano do oddziałów, do których zostali skierowani do odbycia służby. Szukanie tego typu list byłoby możliwe jedynie wtedy, gdybym wiedział, do jakiego pułku czy batalionu zostali przydzieleni. Nie dysponuję w tej sprawie, poza jednym przypadkiem, źródłami pośrednimi. Rzecz odnosi się do Władysława Szkupa. W armii Królestwa Polskiego dosłużył się stopnia starszego sierżanta. W czasie powstania listopadowego (marzec 1831 r.) otrzymał awans na podporucznika 8 Pułku Piechoty Liniowej. Niedługo potem dostał się do niewoli rosyjskiej. Następnie zadeklarował przejście do służby rosyjskiej. Został skierowany, tak jak duża część w tym czasie, na linię orenburską. W 1833 r. był podejrzewany o udział w spisku orenburskim, który stanowił część szerszego spisku omskiego. Uwolniony od zarzutów dalej odbywał służbę w Korpusie Orenburskim, awansując do stopnia kapitana. W 1853 r. dzięki jego sprytnemu planowi i determinacji udało się Rosjanom zdobyć twierdzę Ak-Mechet i droga do dalszych podbojów Rosji w Azji Środkowo-Wschodniej została otwarta. Za ten czyn dwukrotnie go awansowano. Od tej pory ppłk Szkup cieszył się ogromnym uznaniem nie tylko wśród wysokich wojskowych rosyjskich, ale i samego gubernatora orenburskiego Wasilija Perowskiego. Szkup systematycznie utrzymywał bliskie kontakty z Polakami zesłanymi do karnej służby na linii orenburskiej. Nie skorzystał z amnestii 1855 r. i nie powrócił na Podlasie, gdzie się urodził i wychował. Zmarł w dalekim kraju orenburskim w 1863 r. w wieku 64 lat<sup>73</sup>.

Mam świadomość, że powyższy tekst nie może pretendować do całościowego wyjaśnienia sprawy związanej z tzw. dobrowolną służbą Polaków w rosyjskim korpusie oficerskim od końca XVIII w. do lat trzydziestych XIX w. Problem stanowi dostępność do rosyjskich źródeł, zwłaszcza tych przechowywanych w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojenno-Historycznym w Moskwie. Komplikacje wynikają głównie stąd, że duża część inwentarzy (opisów) jest słabo opracowana, a przez to trudno dostępna. Aktualnie trwają systematyczne prace nad sporządzeniem odpowiednich inwentarzy i udostępnieniem ich w formie elektronicznej. Gdy to przedsięwzięcie zostanie zakończone, historyk przed wyjazdem do Moskwy będzie w stanie zamówić odpowiednie jednostki archiwalne (diele), co ogromnie ułatwi pracę w czytelni archiwum. Mam nadzieję, że moje ustalenia dotyczące skali i okoliczności dobrowolnego wstępowania Polaków od czasów konfederacji barskiej do powstania listopadowego włącznie stanowiąc będą swoistego rodzaju impuls do podjęcia ich weryfikacji.

<sup>73</sup> *Polak w carskim mundurze. Wspomnienia Aleksandra Skolimowskiego (1817–1895)*, oprac. W. Caban, J. Szczepański, Kielce 2015, s. 156, przypis 155. Szerzej o bohaterskich dokonaniach Szkupa pod Ak-Mechet zob. A. [Jabłoński], *Dziesięć lat w niewoli moskiewskiej, napisał Jasińczyk*, Lipsk 1867, s. 191–198; W. Staniszewski, *Pamiętniki więźnia stanu i zesłańca*, oprac. A. Gałkowski, W. Śliwowska, Warszawa 1994, s. 245–248.

Z prowadzonych powyżej rozważań wynikają następujące wnioski:

1. Na wstępowanie Polaków do rosyjskiego korpusu oficerskiego w okresie od ostatnich lat Rzeczypospolitej do 1814 r. miała wpływ złożona sytuacja polityczna. Szczególnie uwidoczniło się ono w dobie wojen napoleońskich. W największym stopniu proces ten odnosił się do oficerów wywodzących się ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Ale trzeba też pamiętać, że taką decyzję podejmowano ze względów osobistych.
2. Największa liczba oficerów znalazła się w armii rosyjskiej po upadku powstania listopadowego. Spośród ok. 2430 oficerów Wojska Polskiego, którzy złożyli przysięgę homagialną, najmniej 2000 oficerów, zwłaszcza młodszych (podporucznik, porucznik), zdecydowało się na dalszą służbę w armii rosyjskiej.
3. Do wielu dokumentów związanych z rozczłonkowaniem armii powstania listopadowego, a wydanych zarówno przez Mikołaja I w latach 1830–1832, jak i Iwana Paskiewicza, należy podchodzić bardzo krytycznie, gdyż często one różniły się w swej treści.
4. Oficerowie, którzy znaleźli się w niewoli rosyjskiej, zarówno po upadku Rzeczypospolitej, jak i w czasie wojen napoleońskich oraz powstania listopadowego, w niewielkim stopniu decydowali się kontynuować służbę w armii rosyjskiej. Najdobitniej uwidoczniła się ta postawa wśród jeńców polistopadowych.

## Was it Entirely Voluntary? Circumstances in which Poles Joined the Tsarist Officer Corps between the Bar Confederation and the November Uprising

### Abstract

It is difficult to determine the number of Poles who voluntarily joined the tsarist officer corps in the period from the Bar Confederation to the fall of the November Uprising because reliable source data is scarce. Available information shows that from the partitions to 1814, several dozen to several hundred officers joined the Russian officer corps. Most often, they came from the eastern parts of the Commonwealth. The situation was similar between 1815 and 1830 when mostly Poles from the so-called Russian Taken Lands (Western Krai) enlisted in the tsarist army. They either joined corps located in the different parts of the Russian Empire or the Independent Lithuanian Corps.

The greatest numbers of Poles joined the Russian officers' corps after the fall of the November Uprising. Among them, a large part of the officers of the Uprising decided to pledge allegiance to the tsar, which enabled them to gain further promotions in the Russian army. It was mainly senior officers who chose that route. On the other hand, those officers who were in Russian captivity after the fall of the November Uprising did not decide to continue their service in the Russian army. In 1832–1833, they were systematically released from captivity and offered military service in the Russian army. Only dozens of officers, mainly senior ones, from around 1100 who had become Russian prisoners, accepted such proposals.

## Было ли это полностью добровольным? Обстоятельства вступления поляков в царский офицерский корпус с Барской конфедерации по Ноябрьское восстание

### Аннотация

Сложно определить масштабы добровольного вступления поляков в царский офицерский корпус со времен Барской конфедерации до падения Ноябрьского восстания из-за отсутствия достоверных источниковых данных. По имеющейся информации, в период между разделами и 1814 годом в российский офицерский корпус попало от нескольких десятков до нескольких сотен офицеров. Чаще всего это были выходцы из восточных территорий Речи Посполитой. Также в 1815–30 годах в офицерский корпус в основном попадали поляки с отнятых территорий. Одни поступали на службу в части, дислоцированные в различных частях Российской империи, другие – в Отдельный литовский корпус.

Больше всего поляков после падения Ноябрьского восстания попало в российский офицерский корпус. Там оказалась приличная часть офицерских кадров Ноябрьского восстания, поскольку они решили присягнуть на верность царю, что сделало возможным их дальнейшее продвижение по службе в российской армии. Этот путь выбирали в основном офицеры низших рангов. Однако те офицеры, кто оказался в российском плену после падения Ноябрьского восстания, не решили продолжить службу в российской армии. В 1832–33 годах их систематически освобождали из плена и предлагали дальнейшую службу в русской армии. Такое предложение приняли лишь несколько десятков из примерно 1100 офицеров, ставших российскими военнопленными. Это также были офицеры более низкого ранга.

### Bibliografia

#### Źródła archiwalne

##### Archiwum Główne Akt Dawnych

Komisja Rządowa Wojny, sygn. 478

##### Государственное Управление Тюменской Области – Государственный Архив в Тобольске

ф. И 329, оп. 13, д. 130, д. 605

##### Национальный Исторический Архив Беларуси в г. Гродно

Ф. 1, оп. 2, д. 1103, д. 1983; ф. 1, оп. 3, д. 180; ф. 1, оп. 10, д. 399, 402, 411

##### Национальный Исторический Архив Беларуси в Минске

ф. 295, оп. 1, д. 387

##### Российский Государственный Военно-Исторический Архив (Москва)

ф. 36, оп. 11, д. 43, 68; ф. 395, оп. 39, д. 282; ф. 400, оп. 12, д. 95; ф. 14014, оп. 3, д. 595

##### Российский Государственный Исторический Архив (Петербург)

Ф. 1286, оп. 1806 год, д. 27

## Źródła drukowane

- Grabowski J., oficer sztabu Napoleona, *Pamiętniki wojskowe 1812–1814*, oprac. B. Borucki, Warszawa 2004.
- [Jabłoński] A., *Dziesięć lat w niewoli moskiewskiej, napisał Jasińczyk*, Lipsk 1867.
- Poczet skazańców na Sybir z r. 1831*, w: W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa 1998, s. 755–767.
- Polak w carskim mundurze. Wspomnienia Aleksandra Skolimowskiego (1817–1895)*, oprac. W. Caban, J. Szczepański, Kielce 2015.
- Spis imienny męczenników polskich*, w: W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa 1998, s. 733–753.
- Staniszewski W., *Pamiętniki więźnia stanu i zesłańca*, oprac. A. Gałkowski, W. Śliwowska, Warszawa 1994.

*Список генералам с 1796–1801*, Санктпетербург 1801.

*Список генералам, штаб-и обер-офицерам всей Российской армии, с показанием чинов, фамилий и знаков отличия*, Санктпетербург 1828.

## Opracowania

- Baczkowski M., *W służbie Habsburgów. Polscy ochotnicy w austriackich siłach zbrojnych w latach 1772–1815*, Kraków 1998.
- Caban W., *Losy żołnierzy powstania listopadowego wcielonych do armii carskiej*, „Przegląd Historyczny” 91 (2000), z. 2, s. 235–245.
- Caban W., *Młodzież polska w rosyjskich korpusach kadetów w XIX wieku*, w: *Spółeczeństwo w wojsku, wojsko w społeczeństwie w XIX i XX wieku. Relacje i procesy w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. T. Osiński, Dęblin 2020, s. 77–108.
- Caban W., *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831–1873*, Warszawa 2001.
- Chodubski A., *Aktywność kulturalna Polaków w Azerbejdżanie w XIX i na początku XX wieku*, Gdańsk 1986.
- Czubaty J., *Wodzowie i politycy. Generalicja polska lat 1806–1815*, Warszawa 1993.
- Czubaty J., *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacjach wyboru (1795–1815)*, Warszawa 2005.
- Drozdowska A., *Koriot Józef (1785–1855)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław–Warszawa 1968, s. 73–74.
- Dziewulski M., Haratym A., *Szembek Aleksander Józef*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 48, Warszawa–Kraków 2012–2013, s. 32–35.
- Dzwonkowski W., *Polacy w armii Katarzyny II*, „Biblioteka Warszawska” 1 (1913), s. 90–111.
- Ejlbart N., *Generał Stanisław Leparski – komendant kopalni nerczyńskich*, „Zesłaniec” (2006), nr 28, s. 3–25.
- Janik M., *Dzieje Polaków na Syberii*, posłowie A. Kuczyński, Z. Wójcik, Wrocław 1991.
- Kasperek N., *Powstańcy epilog. Żołnierze listopadowi w dniach klęski i internowania 1831–1832*, Olsztyn 2001.
- Klimecki M., *Przysięga homagialna korpusu oficerskiego Wojsk Polskich składana po upadku powstania listopadowego*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 25 (1982), s. 189–194.
- Kukiel M., *Czartoryski a jedność Europy 1770–1861*, tłum. z j. ang. J.M. Kłoczowski, oprac. i wstęp M. Filipowicz, Lublin 2008.

- Kulik M., *Armia rosyjska w Królestwie Polskim w latach 1815–1856*, Warszawa 2019.
- Kulik M., *Materiały do dziejów Korpusu Litewskiego (1818–1830) w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 25 (2018), s. 126–133.
- Magieramow A., *Jeńcy polscy z armii napoleońskiej zesłani do Omska i wcieleni do Sybirskiego Kozackiego Wojska Liniowego – na podstawie materiałów zachowanych w Omskim Archiwum Państwowym*, [http://artofwar.ru/m/maa/text\\_0260.shtml](http://artofwar.ru/m/maa/text_0260.shtml).
- Molik W., *Polacy w korpusie oficerskim armii pruskiej w XIX wieku i początkach XX wieku. Casus Kazimierz Raszewskiego*, w: *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych. Historia i współczesność*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2001, s. 299–310.
- Mulina S.A., *Jeńcy-konfederaci w perspektywie rosyjskich problemów i konfliktów społecznych*, w: *Konfederacja barska 1768–1772*, red. A. Danilczyk, Warszawa 2018, s. 113–124.
- Nawrot D., *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008.
- Nowiński F., *Polacy na Syberii Wschodniej. Zesłańcy polityczni w okresie międzypowstaniowym*, Gdańsk 1995.
- Oplakańska R.W., *Historia pewnego spisku (o próbie polskich zesłańców wzniesienia powstania na Syberii w 1814 r.)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 4 (2000), s. 11–16.
- Osiński T., *Kariery urzędnicze oficerów armii Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym na przykładzie lubelskich urzędników*, w: *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli – „W obcym mundurze”*, red. L. Michalska-Bracha, M. Korybut-Marciniak, Warszawa 2013, s. 9–22.
- Rostworowski E., *Jerlicz Roch (ur. ok. 1740)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa 1964–1965, s. 176–177.
- Rostworowski E., *Judycki Józef (2. poł. XVIII w.)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa 1964–1965, s. 311–314.
- Strzeżek T., Strzyżewska Z., *Cztery źródła rosyjskie do dziejów powstania listopadowego*, „Przeгляд Historyczny” 88 (1997), z. 3–4, s. 525–537.
- Szczepański J., *Urzędnicy administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1815–1866 (na przykładzie guberni radomskiej)*, Kielce 2015.
- Tarczyński M., *Generalicja powstania listopadowego*, Warszawa 1980.
- Tokarz W., *Armia Królestwa Polskiego 1815–1830*, Piotrków 1917 (reprint: Warszawa 2017).
- Widerszal L., *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej 1831–1864*, Warszawa 2011.
- Wiech S., *Polacy w mundurach rosyjskiej żandarmerii (1815–1896)*, w: *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych. Historia i współczesność*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2001, s. 505–512.
- Żytkowicz L., *Rządy Reprnina na Litwie w latach 1794–1797*, Wilno 1938.
- Абрамовский А.П., Кобзов В.С., *Оренбургское казачье войско в трех веках*, Челябинск 1999.
- Аркасов К., Чаплиц Ефим Игнатович, в: *Русский Биографический Словарь*, т. 22, С-Петербург 1905, с. 26–27.
- Артамонова И., Лепарский Станислав Романович, в: *Русский Биографический Словарь*, т. 10, С-Петербург 1914, с. 256–258.
- Безотосный В.М., *Закаленные эпохой. Российский генералитет Александра I*, Москва 2015.
- Безотосный В.М., *Национальный состав российского генералитета 1812 года*, „Вопросы истории” (1999), № 7, с. 60–71.
- Безотосный В.М., *Российский генералитет эпохи 1812 года. Опыт изучения коллективной биографии*, Москва 2018.
- Бессонов В.А., Миловидов Б.П., *Польские военнопленные Великой армии в России в 1812–1814 гг.*, в: *Отечественная война 1812 года. Источники. Памятники. Проблемы. Материалы XIII Всероссийской научной конференции*, Москва 2006, с. 289–305.

- Кортунов А.И., *Численность и национальный состав Оренбургского казачьего войска в XVIII–XIX вв.*, Уфа 2004.
- Крих А.А., Мулина С.А., Данилчик А., *Барские конфедераты в Западной Сибири. Биографический словарь*, Санкт-Петербург 2020.
- Кулик М., *10-й (Варшавский) округ корпуса внутренней стражи*, в: *Военная история России XIX–XX веков. Материалы VII Международной военно-исторической конференции*, ред. А.В. Аранович, Д.Ю. Алексеев, Санкт-Петербург 2014, с. 126–131.
- Мамсик Л.М., *Поляки в Сибири (по материалам амнистии 1804 г.)*, в: *Проблемы социально – экономического и культурного развития Сибири XVII–XX вв. Сборник научных трудов*, ред. М.В. Шиловский, Новосибирск 2005, с. 50–57.
- Миловидов Б.П., *Пленные Великой Армии, оставшиеся в Росси. К постановке проблемы*, [http://www.reenactor.ru/ARH/PDF/Milovidov\\_02.pdf](http://www.reenactor.ru/ARH/PDF/Milovidov_02.pdf).
- Мулина С.А., Крих А.А., *Поляки в Западной Сибири. Последняя треть XVIII – первая треть XIX веков. Биографический словарь*, Омск 2013.
- Некрашевич Ф.А., *Отдельный Литовский Корпус. Создание, структура, деятельность (1817–1831)*, Минск 2016.
- Некрашевич Ф.А., *Отдельный Литовский корпус в планах тайных обществ декабристов*, в: *Российские и славянские исследования: научный сборник*, Минск 2007, с. 123–128.
- Польская смута в Сибири в 1814 году. Исторический очерк*, в: *Ежегодник Тобольского губернского музея*, Тобольск 1897, с. 62–72.
- Польский уланский полк*, <https://ru.wikipedia.org>.
- Прозрителев Г.Н., *О военнопленных поляках на Северном Кавказе в войну 1812 г.*, С-Петербург 1914.
- Самович А.Л., *Военнопленные XIX – начала XX вв. в западном регионе России*, Москва 2011.
- Самович А.Л., *Проблема польских военнопленных и пути ее решения в 1831 г.*, [www.gramota.net/materials/3/2011/2-3/42.html](http://www.gramota.net/materials/3/2011/2-3/42.html).
- Стариков Ф.М., *Историко-статистический очерк Оренбургского казачьего войска*, Оренбург 1891.
- Столете Военного Министерства 1802–1902*, ред. Д.А. Скалон, т. 4, ч. 2, кн. 1, от. 2, С-Петербург 1907.
- Судовцов Н.Д., *Военнопленные поляки Отечественной Войны 1812 г. на Кавказе*, в: *Poloŋia. Исследования о Польше и поляках*, ред. А.И. Селицкий, т. 1, Краснодар 2018, с. 168–170.
- Целорунго Д.Г., *Офицеры и солдаты российской армии эпохи Отечественной войны 1812 года. Социальные портреты и служба*, Бородино 2017.
- Целорунго Д.Г., *Офицеры русской армии – участники бородинского сражения*, Москва 2002.
- Целорунго Д.Г., *Формулярные списки офицерского корпуса русской армии эпохи отечественной войны 1812 года*, в: *Исследования по источниковедению истории СССР дооктябрьского периода*, ред. А.Г. Тартаковский, Москва 1990, с. 115–131.
- Цеслинский (?), *Шембек Александр*, в: *Русский Биографический Словарь*, т. 23, С-Петербург 1911, с. 82.
- Щербатов М.М., *Генерал-фельдмаршал князь Паскевич. Его жизнь и деятельность*, т. 4–5, С-Петербург 1894.

## Netografia

<http://regiment.ru/bio/O/29.htm>

[http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl\\_o06.html](http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl_o06.html)

[http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl\\_p33.html](http://www.museum.ru/museum/1812/Persons/slovar/sl_p33.html)



**Wiesław Caban**, prof. dr hab.; pracuje w Instytucie Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Zajmuje się historią Polski XIX w., a w ostatnich latach – dziejami Polaków w Imperium Rosyjskim w XIX w., w tym zesłaniami syberyjskimi (caban@ujk.edu.pl).

**Wiesław Caban**, professor, works at the Institute of History at Jan Kochanowski University in Kielce. He deals with the history of Poland in the 19th century, and in recent years the history of Poles in the Russian Empire in the 19th century, including Siberian exiles (caban@ujk.edu.pl).